

SPOTKANIA Z ZABYTKAMI

miesięcznik popularnonaukowy

TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZABYTKAMI



zrealizowano w ramach Programu Operacyjnego Promocja Czytelnictwa ogłoszonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

1 (263) XXXIII Warszawa 2009

ADRES REDAKCJI:

00-460 Warszawa, ul. Agrykoli 1

tel./fax 0-22 622-46-63

e-mail: spotkania@zabytki-tonz.pl

<http://www.spotkania.pl>

REDAKCJA:

Wojciech Przybyszewski

redaktor naczelny

Lidia Bruszewska

zastępca redaktora naczelnego

Ewa A. Kamińska

sekretarz redakcji

Jarosław Komorowski

Piotr Berezowski


opracowanie graficzne

WSPÓŁPRACOWNICY:

Witold P. Glinkowski, Stanisław Grzelachowski,
Adam Konopacki, Marek Konopka,
Robert M. Kunkel, Zbigniew Michalczyk,
Zdzisław Skrok, Janusz Sujecki,
Tomasz Urzykowski, Hanna Widacka,
Wanda Załęska

RADA REDAKCYJNA:

dr hab. Dorota Folga-Januszewska
dr hab. arch. Danuta Kłosek-Kozłowska
prof. dr hab. Marek Kwiatkowski
prof. dr hab. Małgorzata Omiłanowska
prof. dr hab. Jacek Purchla
prof. dr hab. Andrzej Rottermund
prof. dr hab. Bogumiła Rouba
dr Tadeusz Rudkowski (przewodniczący)
prof. dr hab. Anna Sieradzka
mgr Ewa Siurawska
mgr Andrzej Sołtan
dr hab. inż. Bogusław Szmygin
prof. dr hab. Andrzej Tomaszewski

Wydawca: 

Oficyna Wydawnicza
Towarzystwa Opieki nad Zabytkami

dyrektor: Ewa Siurawska

00-459 Warszawa, ul. Myśliwiecka 1A,
tel. 0-22 629-62-26, tel./fax 0-22 622-46-74

www.zabytki-tonz.pl

Druk:



CENTRUM OBSŁUGI
KANCELARII PRZESŁA RADY MINISTRÓW

02-903 Warszawa, ul. Powsińska 69/71
tel. 0-22 694-67-52, fax 0-22 694-62-06

www.cokprm.gov.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian i skrótów w materiałach przeznaczonych do publikacji oraz publikowania wybranych artykułów w wersji elektronicznej. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Nakład: 6000 egz.

OD REDAKCJI

Trzysta lat temu we Florencji w pracowni Bartolomeo Cristoforiego, budowniczego klawesynów na dworze Wielkiego Księcia Toskanii Medyceusza Cosimy III, widziano nieznanie wcześniej cztery instrumenty klawiszowe, na których można było grać zarówno forte, jak i piano (stąd ich nazwa: fortepian). Wiadomo, że „Cristofori konstruował je co najmniej kilka lat, a wcześniej jeszcze musiał powstać pomysł” (Beniamin Vogel, *Fortepian polski*, Warszawa 1995, s. 20), w związku z czym nie dla wszystkich naukowców zajmujących się historią instrumentów muzycznych rok 1709 jednoznacznie wyznacza datę narodzin fortepianu, a jednak umownie przyjmuje się, że w roku bieżącym mija trzysta lat od wynalezienia tego instrumentu.



W bieżącym roku w Polsce będziemy obchodzić dwusetną rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego, decyzją Sejmu RP podniesioną do najwyższej rangi, jako że rok 2009 ogłoszony został „Rokiem Juliusza Słowackiego”. Jubileusz sześćdziesięciolecia świętuje Muzeum Narodowe we Wrocławiu, a dla naszego środowiska ważna też będzie dwusetna rocznica urodzin pierwszego inwentaryzatora zabytków w Polsce, Kazimierza Stronczyńskiego (1809-1896), delegata Delegacji Komisji Rządowej i jej kierownika, twórcy monumentalnej inwentaryzacji zabytków starożytności w Królestwie Polskim, którą zrealizował wraz z pomocnikami (archiwistami i malarzami) w latach 1844-1855. Najpiękniejszym uczczeniem tej rocznicy byłoby opublikowanie pierwszych woluminów pomnikowego wydania inwentaryzacji, przygotowywanej od kilku lat do druku przez zespół fachowców wywodzących się z różnych środowisk naukowych w Polsce, pracujący pod kierownictwem prof. Jerzego Kowalczyka z Instytutu Sztuki PAN (zob. Jerzy Kowalczyk, *Przygotowania do edycji Inwentaryzacji Kazimierza Stronczyńskiego*, „Ochrona Zabytków”, nr 2, 2007, ss. 51-66). Czy jest to możliwe? Według zapewnień dr. inż. arch. Marcina Gawlickiego, dyrektora Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków wydaje się, że tak: „W roku jubileuszowym powinniśmy wydać dwa pierwsze woluminy inwentaryzacji Kazimierza Stronczyńskiego, obliczonej na dziesięciotomowe dzieło, chociaż zależy to m.in. od otrzymania na ten cel obiecanej dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ponieważ jednak zrozumienie dla idei tego wydawnictwa jest w ministerstwie duże, sądzę, że nasze plany uda się zrealizować”.

Cóż, nie pozostaje nam nic innego, jak tylko trzymać kciuki (!) i obiecać, że kiedy tylko pierwsze egzemplarze tego od dawna oczekiwanego opracowania dotrą do redakcji – zaprezentujemy je czytelnikom.